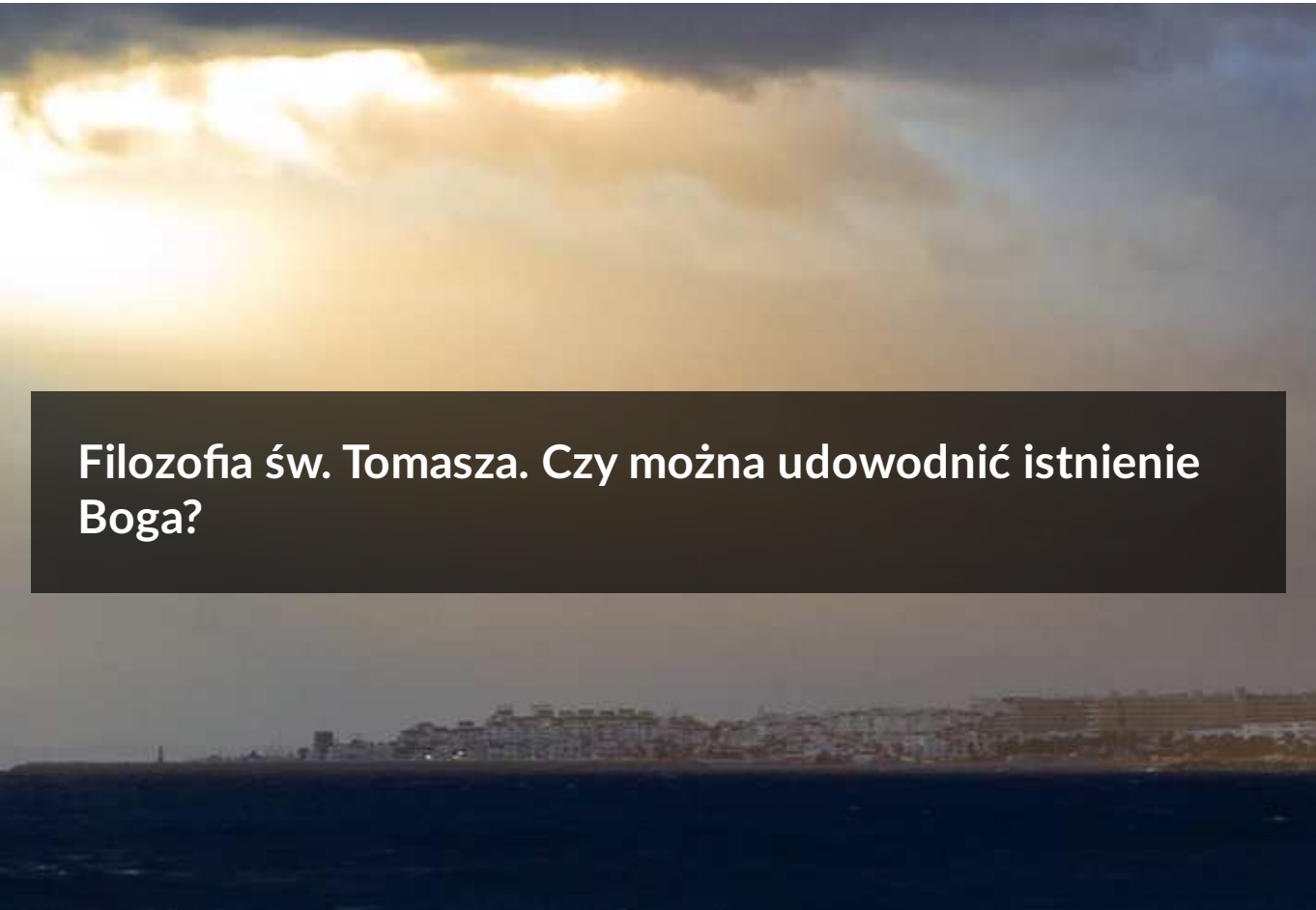


Filozofia św. Tomasza. Czy można udowodnić istnienie Boga?

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Ilustracja interaktywna](#)
- [Sprawdź się](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- św. Tomasz, *Suma teologii, część I, zagadnienie 3.*



Filozofia św. Tomasza. Czy można udowodnić istnienie Boga?

Źródło: Hernán Piñera, *Bóg*, dostępny w internecie: flickr.com, licencja: CC BY-SA 2.0.

Czy można udowodnić istnienie Boga? Czy myślisz, że taki dowód jest potrzebny osobom wierzącym? Czy wiara potrzebuje potwierdzenia, racjonalnego uzasadnienia? Czy wiedza, że Bóg istnieje, może przekonać kogoś, kto w Boga nie wierzy? Czy może prowadzić do wiary?

Wszystkie te pytania wiążą się z fundamentalną dla filozofii chrześcijańskiej kwestią stosunku wiedzy – rozumu – i wiary. Czy posiadamy wrodzoną ideę Boga? Czy aby Go poznać wystarczy „zajrzeć w głąb własnej duszy”? A może nie wiemy nawet, czy Bóg istnieje, a jedyną możliwością, aby się tego dowiedzieć, jest obserwacja otaczającego nas świata, który – być może – jest Jego dziełem. W tej lekcji poznasz odpowiedzi, których udzielali filozofowie chrześcijańscy – przede wszystkim św. Tomasz z Akwinu.

Twoje cele

- Zrekonstruujesz „pięć dróg” – pięć dowodów na istnienie Boga św. Tomasza .
- Przedstawisz dowody kosmologiczne Tomasza w kontekście założeń scholastyki św. Anzelma i augustynizmu.
- Wyjaśnisz wpływ filozofii Platona i Arystotelesa na kształtowanie się filozofii chrześcijańskiej.
- Przedstawisz koncepcję Boga jako substancji prostej i porównasz ją z koncepcją człowieka rozumianego jako substancja złożona.

- Przeanalizujesz fragment *Sumy teologicznej* św. Tomasza: *Czy Bóg jest ciałem?*

Przeczytaj

Teologia a filozofia według św. Tomasza z Akwinu

Czym teologia różni się od filozofii? Mówiąc bardzo ogólnie, moglibyśmy odpowiedzieć, że teologia to filozofia Boga, czyli pewien szczególny dział filozofii. Takie rozróżnienie nie wystarcza nam jednak, gdy zajmujemy się skupioną na Bogu, teocentryczną filozofią chrześcijańską, gdzie obie dziedziny wzajemnie się przenikają. Żaden inny filozof nie oddzielił od siebie teologii i filozofii tak wyraźnie, jak Tomasz z Akwinu.



Św. Tomasz z Akwinu (1225–1274) na XV-wiecznym obrazie Carla Crivellego. Tomasz był teologiem i filozofem oraz twórcą najważniejszego – obok augustynizmu – nurtu średniowiecznej filozofii chrześcijańskiej – tomizmu. W swoich poglądach godził on chrześcijaństwo z poglądami filozoficznymi Arystotelesa

Źródło: Carlo Crivelli, *Św. Tomasz z Akwinu*, 1476, domena publiczna.

Mówiąc najogólniej, teologia była według Tomasza dziedziną objawienia, zaś filozofia – dziedziną rozumu. Teolog rozpatruje każdą kwestię, rozpoczynając od Boga, to znaczy od prawd, które Bóg objawił człowiekowi. Tymczasem filozof rozpoczyna od stworzenia, od świata przyrody, który go otacza i wznosząc się w swoich

rozważaniach na coraz wyższe stopnie abstrakcji, osiąga w końcu granicę ludzkiego poznania, którą jest Bóg.

Mówiąc bardziej szczegółowo, Tomasz dzielił prawdy na trzy rodzaje:

1. te, które zostały objawione i przekraczają możliwości rozumu;
2. te, które zostały objawione, choć mogą być poznane za pomocą rozumu;
3. te, które człowiek poznaje rozumem.

Jeśli chodzi o pierwszy rodzaj prawd, to wyjaśniała je teologia, opierając się na autorytecie *Pisma Świętego*. Prawdy trzeciego rodzaju dotyczyły przyrody i bytów materialnych. Była to dziedzina filozofii, której metody opierały się na rozumie. Prawdy drugiego rodzaju zostały natomiast objawione, lecz mimo to człowiek może je poznać oraz ich dowodzić. Taką kwestią było właśnie istnienie Boga.



Prawdy objawione, których zrozumienie przekracza możliwości ludzkiego rozumu, to tajemnice wiary – np. stworzenie świata w czasie czy istnienie trzech boskich osób (Trójca święta). Istnienie Boga było prawdą objawioną, której można dowodzić. Prawdy trzeciego rodzaju, czyli takie, które człowiek poznaje rozumem, dotyczyły świata przyrody
Źródło: domena publiczna.

U podstaw rozróżnienia poznania na objawione i rozumowe leżała jedna naczelną zasadą: poznanie rozumowe nie może osiągać wyników sprzecznych z objawieniem. Wynika to z **teocentryzmu** Tomasza: choć pewne przedmioty poznajemy za pomocą rozumu, to źródłem wszelkiego poznania jest zawsze Bóg, który stworzył wszystko, co istnieje.

Istnienie Boga jest w pierwszej kolejności kwestią wiary. Poznanie rozumowe jest więc innym sposobem osiągnięcia tej samej prawdy – rola rozumu nie polega na rozstrzygnięciu, czy Bóg istnieje, lecz na dostarczeniu dowodu, że jest tak w istocie.

Wiara i wiedza, czyli *fides et ratio*

Tomasz daje własną odpowiedź na pytanie, jaki jest stosunek wiedzy i wiary. Jest to jeden z podstawowych problemów filozofii chrześcijańskiej, która z założenia opiera się na wierze – przyjmuje bowiem za swoją podstawę prawdę objawioną w Ewangelii. Jednak już u początków filozofii chrześcijańskiej, w pierwszych wiekach naszej ery, osiągnięta za pomocą rozumu wiedza odgrywała w niej istotną rolę.

Wynikało to przede wszystkim z faktu, że niezwykle ważnym źródłem filozofii chrześcijańskiej była filozofia starożytnej Grecji. Opierający się na Ewangelii filozofowie nie tylko nie odrzucili dorobku starożytnych filozofów, ale wręcz wykorzystali go do zbudowania nowej – opartej na prawdach objawionych – filozofii. Szczególnie ważny był pogląd, że stworzenie jest rozumne, co oznaczało, że pojęcie go leży w zasięgu ludzkiego rozumu. Otworzyło to drogę do racjonalnej interpretacji objawienia, obrony prawd wiary oraz – co interesuje nas tutaj najbardziej – dowodzenia istnienia Boga za pomocą argumentów odwołujących się do rozumu.

Św. Augustyn z Hippony

Pierwszy główny nurt filozofii chrześcijańskiej wywodził się od **Augustyna z Hippony (354–430)**, według którego poznanie Boga możliwe było dzięki zwróceniu się ku własnemu wnętrzu – poznaniu duszy. Pogląd ten położył podwaliny pod utrzymujący się w augustynizmie i nawiązujący do Platona pogląd ([aprioryzm](#)), że istnienie Boga jest dla człowieka czymś oczywistym i bezpośrednio dostępnym jego umysłowi.

Św. Anzelm

Rozwiązanie Tomasza, o którym mówiliśmy wcześniej, jest bardziej umiarkowane. Choć dziedzina prawd dostępnych rozumowi jest szeroka – tworzą ją byty materialne (przyroda), ale również natura i własności Boga oraz Jego istnienie – to nie jest nieograniczona, są bowiem prawdy objawione niedostępne racjonalnemu poznaniu. Ostrze krytyki Tomasza nie było wymierzone w samą próbę dowiedzenia istnienia Boga, lecz w sposób, jaki zaproponował Anzelm w dowodzie ontologicznym. Opierając się na platońskiej [dialektyce](#), wywodził on istnienie z samego pojęcia Boga. Tymczasem Tomasz odrzucał aprioryzm, ponieważ jego głównym autorytetem filozoficznym nie był Platon, lecz Arystoteles.

Teoria poznania św. Tomasza

Tomasz odrzucał pogląd, że człowiek posiada wrodzone pojęcie Boga oraz, że z tego pojęcia można wywieść Jego istnienie, ponieważ w ślad za Arystotelesem był **empirystą**. Człowiek, jako istota cielesna, poznaje za pomocą zmysłów. Ten epistemologiczny pogląd Tomasza prowadził do dwu ważnych konsekwencji. Po pierwsze, Boga – oraz inne byty niematerialne, jak duszę – poznać możemy jedynie pośrednio – poprzez materię, którą poznajemy zmysłami. Po drugie, w umyśle nie istnieją żadne pojęcia wrodzone – a zatem trzeba udowodnić istnienie Boga za pomocą rozumu, lecz dowód ten musi mieć źródło w tym, co dostępne jest poznaniu zmysłowemu – czyli w świecie materialnym. Dowód, który wyprowadza istnienie Boga z własności otaczającego nas świata – przyrody, nazywany jest **dowodem kosmologicznym**. Bóg jest przyczyną, której istnienie musimy przyjąć, by wyjaśnić, dlaczego w otaczającym świecie zachodzą zmiany. Podobne rozumowanie leży u podstaw **dowodu teleologicznego** – z obserwacji, że w świecie panują harmonia i ład, wnosi się, że wszystko, co istnieje, dąży do pewnego celu. Skoro zaś do celu mogą dążyć tylko istoty rozumne, oznacza to, że światu rozumianemu jako całość musiał zostać nadany pewien ostateczny cel.

Pięć dowodów kosmologicznych - „pięć dróg”

Każdy z pięciu dowodów przedstawionych przez Tomasza wyprowadza istnienie Boga nie z Jego istoty, ale z Jego dzieł, które dostępne są naszemu poznaniu. Pierwszy dowód z istnienia ruchu wnosi, że musiała istnieć pierwsza przyczyna ruchu.



Dowód z ruchu jako pierwszy wyprowadził Arystoteles. Rozumował on w następujący sposób: skoro wszystkie byty w przyrodzie znajdują się w ruchu, musiały zostać wprowadzone w ruch – posiadają przyczynę. Łańcuch przyczyn nie może ciągnąć się jednak w nieskończoność – musiała istnieć pierwsza przyczyna, która, sama nieporuszona, wprowadziła przyrodę w ruch. Tę pierwszą przyczynę – Boga – Arystoteles nazwał Pierwszym lub Nieporuszonym Poruszycielem

Źródło: licencja: CC 0 1.0.

Drugi dowód odnosi się do przyczynowości – istniejące rzeczy nie są samoistne, tj. nie istnieją same z siebie, z natury. Musi więc istnieć **przyczyna sprawcza** ich istnienia. Trzeci dowód odnosi się do konieczności. Istniejące rzeczy mogłyby nie istnieć – ich istnienie jest możliwe, lecz niekonieczne. Skoro tak, to ich źródłem musi być istota konieczna. Czwarty dowód odnosi się do doskonałości – istniejące w świecie byty są bardziej lub mniej doskonałe (jak anioły i ludzie). Musi więc istnieć jedna, najdoskonalsza istota.



Pogląd, że byt ma hierarchiczną strukturę, wywodzi się od Platona. W swojej teorii idei uznał on, że prawdziwą rzeczywistością nie jest otaczający nas świat materialny, lecz świat niematerialnych, doskonałych bytów – idei. Byty tworzyły hierarchię, na szczycie której znajdowała się idea dobra. Poglądy Platona przejęli neoplatonicy, tworząc koncepcję hierarchicznego bytu, którego źródłem był Absolut, zaś najniższym szczeblem – materia. Za sprawą neoplatonizmu idea hierarchii bytów zakorzeniła się w teologii chrześcijańskiej.

Źródło: domena publiczna.

Ostatni dowód odnosi się do **celowości** – przyrodę uważał Tomasz za zorganizowaną celowo, a z tego wnosił, że musi istnieć istota, która zorganizowała przyrodę w ten sposób i nadała jej cel.

Tomistyczna koncepcja Boga

Udowodnienie istnienia Boga – w sensie przedstawienia logicznego dowodu – nie jest zasadniczym celem pięciu dowodów Tomasza. Istnienie Boga jest przecież według niego prawdą objawioną, a zatem – kwestią wiary. Pięć przedstawionych wyżej dowodów to tak naprawdę pięć dróg prowadzących do Boga, pięć sposobów poznania Boga. Wszystkie nawiązują do koncepcji **absolutu** i dowodów na jego istnienie, które znane były już w starożytności, choć trzeba zaznaczyć, że istotnie je przekształcają.

Każda z pięciu dróg Tomasza wychodzi od namacalnej rzeczywistości, ujmuje tę rzeczywistość jako zorganizowaną hierarchicznie i prowadzi do Boga, który jest jej

przyczyną sprawczą i celową. Mają one również jeden, szczególnie ważny aspekt – wszystkie dążą do takiego rozumienia Boga, w którym jest On istnieniem.



Rozróżnienie Boga od stworzenia Tomasza rozumiał w duchu Arystotelesa. Grecki filozof oddzielał świat zmysłowy, w którym istniały substancje złożone z materii i formy od niematerialnego Boga – Pierwszego Poruszyciela, bytującego ponad światem zmysłowym. Tomasz przekształcił pochodzącą od Arystotelesa koncepcję bytu odnoszącą się do świata zmysłowego. Poza bytami materialnymi, istniały według niego niematerialne, czysto duchowe substancje złożone – aniołowie.

Źródło: domena publiczna.

ukształtowanym w dużej mierze przez św. Augustyna i jego kontynuatorów, rozumieniem Boga. Otóż wcześniejsza filozofia myślała o Bogu, posługując się kategoriami ontologicznymi – zapożyczonymi przede wszystkim z teorii **idei** Platona i z **metafizyki** Arystotelesa.

U podstaw koncepcji Boga św. Tomasza leży oddzielenie Boga od stworzenia – czyli od świata. Świat jest dziedziną istnienia bytów złożonych, czyli jednostkowych substancji, które składają się z istoty oraz istnienia. Substancje cielesne składają się z **materii i formy**, a ich istnienie nie jest konieczne, lecz możliwe. Jako że same nie są przyczyną swojego istnienia (czy też, inaczej mówiąc – nie są samoistne), muszą posiadać jakąś przyczynę sprawczą.

W odróżnieniu od wszystkich istniejących w świecie bytów – **substancji**, Bóg jest samym istnieniem. Nie jest ono – jak w przypadku bytów złożonych – możliwe, lecz konieczne. Bóg nie składa się z istoty i istnienia, lecz jest substancją prostą – istnienie stanowi Jego istotę.

By uchwycić znaczenie tej koncepcji Boga, musimy pokazać, w jaki sposób zrywa ona z wcześniejszym,



Kluczowa dla Tomasza kwestia istnienia była w ontologii starożytnej drugorzędna. Zarówno Platona, jak i Arystotelesa zajmował przede wszystkim problem istoty – tego, czym dany byt jest. Jego istnienie uznawali za pewną właściwość, która przysługuje tym bytom, które istnieją naprawdę. Tomasz odwrócił ten pogląd – istnienie uznawał za podstawowy warunek tego, aby byt w ogóle mógł być sobą. Wynikało to z faktu, że przypisywał on istnieniu szczególne znaczenie. Było ono dla niego najdoskonalszym, wyższym niż dobro aktem. Za sprawą istnienia wszystkie byty uczestniczą bowiem w Bogu – będącym źródłem wszelkiego bytu.

Źródło: Helena Jacoba, *Dłoń pełna puchu mlecznego*, dostępny w internecie: flickr.com, licencja: CC BY 2.0.

Oparte na ontologii koncepcje Boga pytały więc przede wszystkim, czym jest Bóg – jaka jest Jego istota, natura, co jest w Nim niezmiennie i czyni Go tym, kim jest. Tymczasem Tomasz uważał, że nie możemy poznać istoty Boga – nie możemy powiedzieć, czym jest, a jedynie, czym nie jest, eliminując kolejne własności, które nie mogą Mu przysługiwać. Tym, co bezsprzecznie możemy udowodnić, jest natomiast istnienie Boga.

Zamiast dociekać więc, kim lub czym jest Bóg, należy zrozumieć, że jest samym istnieniem. Sens tej myśli Tomasza sprowadza się do stwierdzenia, że samo istnienie Boga jest przyczyną sprawczą świata. W miejsce ontologicznej koncepcji Boga Tomasz stworzył koncepcję egzystencjalną.

Podsumowanie

Według augustynizmu człowiek posiada wrodzone pojęcie Boga. Dlatego też, gdy w średniowieczu twórca scholastyki, św. Anzelm, postawił tezę o racjonalności Boga i świata, dowód na istnienie Boga wyprowadzany był z samego pojęcia Boga. Zainspirowana filozofią Arystotelesa teoria poznania Tomasza głosiła, że człowiek nie może posiadać pojęcia Boga, lecz może Go poznać tylko pośrednio – poprzez poznanie stworzenia. Z tego powodu Tomasz przedstawiał kosmologiczne i teleologiczne dowody na istnienie Boga, wnioskując o Jego własnościach z własności stworzonej przez Niego przyrody.

Słownik

absolut

(łac. *absolutus* – zupełny, doskonały, bezwzględny, bezwarunkowy) termin wprowadzony przez Plotyna na określenie najwyższego, jedynego bytu, z którego emanuje wszystko, co istnieje; w znaczeniu ogólnym – najwyższy, doskonały, niezmienny, nieograniczony, wieczny i nieposiadający przyczyny byt; w filozofii chrześcijańskiej utożsamiany z Bogiem

aprioryzm (racjonalizm genetyczny)

(łac. *a priori* – z góry, uprzedzając fakty) stanowisko w sporze o źródła poznania, uznające, że w umyśle istnieją pojęcia wrodzone

dialektyka

(gr. *dia* – poprzez, *lego* – mówię, łączę, zbieram) termin wieloznaczny; w średniowieczu oznaczał przede wszystkim logikę i czysto rozumową metodę dochodzenia do prawdy; w tym znaczeniu odwołuje się do Platońskiego rozumienia dialektyki jako metody osiągnięcia prawdy poprzez zestawianie ze sobą pojęć

empiryzm genetyczny

(gr. *empeiros* – „doświadczony”) stanowisko w sporze o źródło poznania, głoszące, że umysł w stanie pierwotnym jest pozbawiony wszelkich pojęć, które tworzą się w nim na skutek doświadczenia

finalizm

(łac. *finis* – „koniec, cel”) stanowisko w filozofii przyrody, które głosi, że wszystko, co się na nią składa, dąży do realizacji jakiegoś ostatecznego celu

forma

(gr. *morphe* – kształt, wygląd) u presokratyków widoczny kształt (wygląd) rzeczy, u Platona inne określenie idei (które są wzorcem – formą rzeczy materialnych), u Arystotelesa: aktywny, czynny składnik bytu, nadający mu określoną, właściwą postać

idea

(gr. *idéa* – to, co widoczne, kształt, wyobrażenie, postać, wzór, przedstawienie) u Platona: samoistny, wieczny, niezmienny, niezłożony, ogólny i doskonały byt duchowy; idee są wzorami zmiennych bytów materialnych

materia

(gr. *hyle* – „materia”) pojęcie ontologiczne oznaczające pewien rodzaj lub składnik bytu; w filozofii greckiej pojmowana jako ożywiona (hylozoizm) lub nieruchoma i bezkształtna; u Arystotelesa jeden z dwu składników bytu, przeciwstawny formie, będący podłożem celowego procesu formowania i urzeczywistniania bytu

metafizyka

(gr. *tá metá tá physiká* – to, co jest po fizyce) nazwa „pierwszej filozofii” Arystotelesa lub, w węższym sensie, synonim ontologii; u Arystotelesa oznaczała najogólniejszą teorię bytu, zajmującą się pierwszymi zasadami, przyczynami i strukturą bytu

substancja

(łac. *substare* – znajdować się pod czymś) termin rozumiany różnorodnie, u Arystotelesa: byt jednostkowy i samoistny w odróżnieniu od cech, relacji; to, czemu przysługują pewne cechy, ale co nie jest cechą

teocentryzm

(gr. *theos* – Bóg, łac. *centrum* – środek) stanowisko filozoficzne, uznające Boga za przyczynę, centrum i ostateczny cel wszystkiego, co istnieje; teocentryzm może przejawiać się w każdej dyscyplinie filozoficznej jako tendencja do rozpatrywania ich szczegółowych zagadnień z perspektywy religijnej

Ilustracja interaktywna

Polecenie 1

Zapoznaj się z grafiką interaktywną dotyczącą dowodów na istnienie Boga. Wymień, z jakimi poglądami epistemologicznymi łączyły się dowód ontologiczny, dowód kosmologiczny oraz dowód teleologiczny.

Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

Polecenie 2

Zapisz własnymi słowami przykładowe dowody na istnienie Boga, jakie można by sformułować na gruncie ontologii, kosmologii i teleologii.

Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

Sprawdź się

Tekst źródłowy do ćwiczeń 1-4

((św. Tomasz

Suma teologii, część I, zagadnienie 3

Pierwsze: Obserwując poszczególne ciała stwierdzamy, że ciało o tyle coś w ruch wprawia, o ile samo jest przez coś w ruch wprawiane.

Otóż, jak to wyżej wykazaliśmy, Bóg jest pierwszym poruszycielem nieporuszonym. Jasne więc, że Bóg nie jest ciałem.

Drugie: Pierwszy, najwyższy byt żadną miarą nie jest w możności do czegoś, ale jest li tylko samą rzeczywistością, czyli najczystszą aktualnością. Chociaż bowiem w jakimś jednym i tym samym podmiocie, w którym coś przechodzi z możności do urzeczywistnienia, możność pod względem czasu wcześniejsza jest od rzeczywistości, to jednak bezwzględnie rzecz biorąc, zawsze rzeczywistość poprzedza możność; czemu? Bo co jest w możności, nie stanie się rzeczywistością inaczej, jak tylko za pomocą bytu, który już jest rzeczywistością. Wykazaliśmy zaś wyżej, że Bóg jest pierwszym, najwyższym bytem. Niemożliwością więc jest, by w Bogu było coś w możności; czemu? Bo jest ciągle, a co ciągle, daje się dzielić w nieskończoność. A więc nie do pomyślenia jest, by Bóg był ciałem.

Trzecie: Jak wyżej powiedziano, Bóg jest najszlachetniejszym z bytów; a to niemożliwe, by najszlachetniejszym z bytów było jakieś ciało.

Czemu? Bo ciało jest albo ożywione, albo martwe. Jasne, że ciało ożywione jest bardziej szlachetne niż martwe. Ciało zaś ożywione, jeśli żyje, to nie dlatego, że jest ciałem; gdyby tak było, żyłoby każde ciało! Żyje więc dzięki czemuś innemu; tak np. nasze ciało żyje dzięki duszy. Otóż to, dzięki czemu żyje ciało, bardziej jest szlachetne niż ciało. A więc niemożliwe jest, by Bóg był ciałem.

Źródło: św. Tomasz, *Suma teologii, część I, zagadnienie 3*.

Pokaż ćwiczenia:   

Ćwiczenie 1



Kolorem żółtym zaznacz dowód na istnienie Boga, który pochodzi bezpośrednio od Arystotelesa.

 zolty

Pierwsze: Obserwując poszczególne ciała stwierdzamy, że ciało o tyle coś w ruch wprawia, o ile samo jest przez coś w ruch wprawiane. Otóż, jak to wyżej wykazaliśmy, Bóg jest pierwszym poruszcycielem nieporuszonym. Jasne więc, że Bóg nie jest ciałem.

Drugie: Pierwszy, najwyższy byt żadną miarą nie jest w możności do czegoś, ale jest li tylko samą rzeczywistością, czyli najczystsza aktualnością. Chociaż bowiem w jakimś jednym i tym samym podmiocie, w którym coś przechodzi z możności do urzeczywistnienia, możność pod względem czasu wcześniejsza jest od rzeczywistości, to jednak bezwzględnie rzecz biorąc, zawsze rzeczywistość poprzedza możność; czemu? Bo co jest w możności, nie stanie się rzeczywistością inaczej, jak tylko za pomocą bytu, który już jest rzeczywistością. Wykazaliśmy zaś wyżej, że Bóg jest pierwszym, najwyższym bytem. Niemożliwością więc jest, by w Bogu było coś w możności; czemu? Bo jest ciągłe, a co ciągłe, daje się dzielić w nieskończoność. A więc nie do pomyślenia jest, by Bóg był ciałem.

Trzecie: Jak wyżej powiedziano, Bóg jest najszlachetniejszym z bytów; a to niemożliwe, by najszlachetniejszym z bytów było jakieś ciało. Czemu? Bo ciało jest albo ożywione, albo martwe. Jasne, że ciało ożywione jest bardziej szlachetne niż martwe. Ciało zaś ożywione, jeśli żyje, to nie dlatego, że jest ciałem; gdyby tak było, żyłoby każde ciało! Żyje więc dzięki czemuś innemu; tak np. nasze ciało żyje dzięki duszy. Otóż to, dzięki czemu żyje ciało, bardziej jest szlachetne niż ciało. A więc niemożliwe jest, by Bóg był ciałem.

Ćwiczenie 2



„Pierwszy, najwyższy byt żadną miarą nie jest w możności do czegoś, ale jest li tylko samą rzeczywistością, czyli najczystszą aktualnością”. Stwierdzenie to oznacza, że...

- aktualność jest istnieniem możliwym.
- aktualność jest istnieniem niemożliwym.
- aktualność jest istnieniem rzeczywistym.
- aktualność jest istnieniem koniecznym.

Ćwiczenie 3



Zdecyduj na podstawie tekstu źródłowego, czy istnienie Boga może mieć inną przyczynę niż On sam.

Ćwiczenie 4



Zaznacz zielonym kolorem fragment tekstu źródłowego, który uzasadnia twoją odpowiedź.

zielony

Pierwsze: Obserwując poszczególne ciała stwierdzamy, że ciało o tyle coś w ruch wprawia, o ile samo jest przez coś w ruch wprawiane. Otóż, jak to wyżej wykazaliśmy, Bóg jest pierwszym poruszyicielem nieporuszonym. Jasne więc, że Bóg nie jest ciałem.

Drugie: Pierwszy, najwyższy byt żadną miarą nie jest w możności do czegoś, ale jest li tylko samą rzeczywistością, czyli najczystszą aktualnością. Chociaż bowiem w jakimś jednym i tym samym podmiocie, w którym coś przechodzi z możności do urzeczywistnienia, możność pod względem czasu wcześniejsza jest od rzeczywistości, to jednak bezwzględnie rzecz biorąc, zawsze rzeczywistość poprzedza możność; czemu? Bo co jest w możności, nie stanie się rzeczywistością inaczej, jak tylko za pomocą bytu, który już jest rzeczywistością. Wykazaliśmy zaś wyżej, że Bóg jest pierwszym, najwyższym bytem. Niemożliwością więc jest, by w Bogu było coś w możności; czemu? Bo jest ciągłe, a co ciągłe, daje się dzielić w nieskończoność. A więc nie do pomyślenia jest, by Bóg był ciałem.

Trzecie: Jak wyżej powiedziano, Bóg jest najszlachetniejszym z bytów; a to niemożliwe, by najszlachetniejszym z bytów było jakieś ciało. Czemu? Bo ciało jest albo ożywione, albo martwe. Jasne, że ciało ożywione jest bardziej szlachetne niż martwe. Ciało zaś ożywione, jeśli żyje, to nie dlatego, że jest ciałem; gdyby tak było, żyłoby każde ciało! Żyje więc dzięki czemuś innemu; tak np. nasze ciało żyje dzięki duszy. Otóż to, dzięki czemu żyje ciało, bardziej jest szlachetne niż ciało. A więc niemożliwe jest, by Bóg był ciałem.

Ćwiczenie 5



Na podstawie tekstu źródłowego oraz informacji z całej lekcji odpowiedz, dlaczego Bóg nie może być ciałem (zaznacz wszystkie poprawne odpowiedzi).

- Ponieważ ciała są odbiciem idei istniejących w umyśle Boga.
- Ponieważ ciała – podobnie jak cała materia – nie istnieją realnie.
- Ponieważ jest bytem koniecznym, a ciała są bytami możliwymi, lecz nie koniecznymi.
- Ponieważ jest bytem prostym, zaś ciała są bytami złożonymi.

Ćwiczenie 6



Wybierz pojęcia, które należą do systemu filozoficznego św. Tomasza.

- idealizm
- aprioryzm
- dowód kosmologiczny
- immaterializm
- finalizm
- dowód ontologiczny
- materia
- aposterioryzm

Ćwiczenie 7



Wyjaśnij, jaka jest główna różnica w sposobie dowodzenia istnienia Boga między Tomaszem a Anzelmem.

Ćwiczenie 8



Odwołując się do koncepcji bytu Tomasza, wyjaśnij, czym jest ciało i czym różni się ono od Boga.

Dla nauczyciela

Autor: Paweł Kaniowski

Przedmiot: Filozofia

Temat: Filozofia św. Tomasza. Czy można udowodnić istnienie Boga?

Grupa docelowa:

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy i rozszerzony

Podstawa programowa:

Zakres podstawowy

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

XI. Początki filozoficznej teologii. Uczeń:

- 1) przedstawia główne starożytne koncepcje absolutu (Boga): demiurg oraz idea dobra (Platon), nieporuszony poruszyciel (Arystoteles), rozumna natura świata (stoicyzm), prajednia (Plotyn);
- 2) wyjaśnia wpływ filozofii starożytnej na formowanie się teologii i filozofii chrześcijańskiej;

Zakres rozszerzony

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

II. Elementy historii filozofii.

2. Św. Tomasz z Akwinu. Uczeń:

- 1) przedstawia św. Tomasza koncepcję Boga i człowieka;
- 2) krytycznie rekonstruuje „pięć dróg”;
- 5) analizuje fragment Sumy teologii (cz. I, kw. 3, art. 1: Czy Bóg jest ciałem?).

III. Wybrane problemy filozofii.

4. Wybrane spory epistemologiczne. Uczeń, definiując odpowiednie terminy i analizując argumenty, rekonstruuje następujące spory:

- 1) o źródła poznania (empiryzm lub aposterioryzm – aprioryzm);

8. Spór o istnienie i naturę absolutu (Boga). Uczeń:

- 2) krytycznie rekonstruuje następujące argumenty za istnieniem Boga: argument ontologiczny, argument kosmologiczny, argument teleologiczny, argument moralny;

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje obywatelskie;
- kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej;
- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji.

Cele operacyjne (językiem ucznia):

- Zrekonstruujesz „pięć dróg” – pięć dowodów na istnienie Boga św. Tomasza .
- Przedstawisz dowody kosmologiczne Tomasza w kontekście założeń scholastyki św. Anzelma i augustynizmu.
- Wyjaśnisz wpływ filozofii Platona i Arystotelesa na kształtowanie się filozofii chrześcijańskiej.
- Przedstawisz koncepcję Boga jako substancji prostej i porównasz ją z koncepcją człowieka rozumianego jako substancja złożona.
- Przeanalizujesz fragment *Sumy teologicznej* św. Tomasza: *Czy Bóg jest ciałem?*

Cele operacyjne. Uczeń:

- rekonstruuje pięć dowodów na istnienie Boga św. Tomasza
- przedstawia dowody kosmologiczne Tomasza w kontekście założeń scholastyki św. Anzelma i augustynizmu;
- wyjaśnia wpływ filozofii Platona i Arystotelesa na kształtowanie się filozofii chrześcijańskiej;
- przedstawia koncepcje Boga jako substancji prostej i porównuje ją z jego koncepcją człowieka rozumianego jako substancja złożona;
- analizuje fragment *Sumy teologicznej* św. Tomasza: *Czy Bóg jest ciałem?*

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- dyskusja;
- praca z tekstem;
- schemat interaktywny.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;

- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda.

Przebieg lekcji

Przed lekcją:

1. **Przygotowanie do zajęć.** Nauczyciel loguje się na platformie i udostępnia uczniom e-materiał: „Filozofia św. Tomasza. Czy można udowodnić istnienie Boga?”. Prosi uczestników zajęć o rozwiązanie ćwiczeń nr 1-4 z sekcji „Sprawdź się” na podstawie treści w zakładce „Przeczytaj”.

Faza wprowadzająca:

1. Nauczyciel, po zalogowaniu się na platformie i wyświetleniu e-materiału, odczytuje uczniom temat zajęć oraz cele, a następnie prosi, by na ich podstawie uczniowie sformułowali kryteria sukcesu.
2. **Dyskusja wprowadzająca.** Nauczyciel, po wyświetleniu dostępnego w panelu użytkownika raportu, weryfikuje przygotowanie uczniów do lekcji: sprawdza, którzy uczestnicy zajęć zapoznali się z udostępnionym przed lekcją e-materiałem. Jeśli większość uczniów nie przeczytała tekstu, nauczyciel inicjuje rozmowę kierowaną wprowadzającą w temat.

Faza realizacyjna:

1. **Praca z tekstem.** Jeżeli przygotowanie uczniów do lekcji jest niewystarczające, nauczyciel prosi o indywidualne zapoznanie się z treścią w sekcji „Przeczytaj”. Każdy uczestnik zajęć podczas cichego czytania wynotowuje najważniejsze kwestie poruszone w tekście. Następnie wybrani uczniowie odczytują na głos swoje notatki. Nauczyciel inicjuje rozmowę kierowaną porządkującą ten etap pracy.
2. **Praca z multimedium.** Nauczyciel wyświetla na tablicy interaktywnej materiał z sekcji „Ilustracja interaktywna”. Wybrany uczeń odczytuje treść polecenia: *Zapoznaj się z grafiką interaktywną dotyczącą dowodów na istnienie Boga. Wynotuj, z jakimi poglądami epistemologicznymi łączyły się dowód ontologiczny, dowód kosmologiczny oraz dowód teleologiczny.* Klasa dzieli się na grupy i opracowuje propozycje odpowiedzi. Przedstawiciel wskazanej grupy prezentuje propozycję rozwiązania zadania, a pozostali uczniowie komentują. Nauczyciel w razie potrzeby uzupełnia odpowiedzi uczniów, udzielając im informacji zwrotnej.
3. Uczniowie wykonują ćwiczenia nr 5-8. Nauczyciel sprawdza poprawność wykonanych zadań, omawiając je wraz z uczniami.
4. **Interpretacja uogólniająca tekstu źródłowego.** Uczniowie przygotowują konspekt pracy argumentacyjnej, w której przedstawią interpretację omawianego tekstu źródłowego. Pracują indywidualnie, posiłkując się notatkami oraz treściami ćwiczeń.

Faza podsumowująca:

1. Nauczyciel wyświetla na tablicy temat lekcji i cele zawarte w sekcji „Wprowadzenie”. Wspólnie z uczniami poddaje refleksji proces dydaktyczny: czego się uczniowie nauczyli, czy osiągnęli założone cele?
2. Wszyscy uczniowie podsumowują zajęcia, zwracając uwagę na nabyte umiejętności.

Praca domowa:

1. Uczniowie wykonują 2 polecenie do schematu interaktywnego: *Zapisz własnymi słowami przykładowe dowody na istnienie Boga, jakie można by sformułować na gruncie ontologii, kosmologii i teleologii.*

Materiały pomocnicze:

- Silberman M., *Uczymy się uczyć*, Gdańsk 2005.
- Hadot P., *Filozofia jako ćwiczenie duchowe*, tłum. P. Domański, Warszawa 2003.

Wskazówki metodyczne opisujące różne zastosowania multimedium:

- Nauczyciel może wykorzystać medium w sekcji „Ilustracja interaktywna” do podsumowania lekcji.